Łódź, dn. 23-XI 1921 r. Cena pojedyńczego numeru 15 mk. Rok założ. 1897

№. 322

Cena prenumeraty:
w Łodzi
Kwartalnie Mk. 945.
Miesięcznie „ 315.
za roznoszenie
35 mk. miesięcznie.
Z przes. poczt.
Kwartalnie Mk 1160
Miesięcznie „ 385.
poza Łodz. egz. mk 16
w Ameryce:
1/2 dolara miesięcznie

Konto PocztowejKasy Oszczędności 60,594.
Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

BUDUJMY OJCZYZNĘ zgodą i pracą!

KALENDARZYK

20	N. Feliksa Wal.
21	P. Ofiarow. NMP
22	W. Cecylji M. P.
23	S. Klemensa P.
24	C. Jana od Krz.
25	P. † Katarzyny P
26	S. Piotra P. M.

REDAKCJA
w ŁODZI
Al. Kościuszki № 41
TELEFON 28.

ROZWÓJ

DZIENNIK POLITYCZNY SPOŁECZNY I LITERACKI

Sroda, dnia 23 listopada 1921 roku.

Z Warszawy ogłoszenia do Rozwoju przyjmuje wyłącznie „Reklama Polska Jasna 10.
Za terminowe wychodzenie ogłoszeń i ofiar administracja nie odpowiada.

O uruchomienie fabryk

Związek N. P. R. o uruchomienia fabryk. Delegacja u premjera. Zabiegi i starania rządu. Kredyt 20 miljardowy dla przemysłowców. Odezwa do robotników.

Dziś do Sejmu wpłynął wniosek nagły klubu N. P. R. domagający się uruchomienia większych i mniejszych fabryk przemysłowych, oraz pomocy rządowej dla tych przedsiębiorców

Równocześnie wysadzona z Polskiego Związku Zawodowego została w tej samej kwestji specjalna delegacja robotnicza do premjera Ponikowskiego i rady ministrów. Komisja ta przedstawiła obraz obecnego zastoju w fabrykach i smutne położenie robotnicze.

Premjer po porozumieniu się pospiesznem z ministrem skarbu oraz innymi ministrami odpowiedział, że postara się przyjść z pomocą fabrykantom w następujący sposób:

Że zmniejszy podatki przemysłowe o 20 procent dla fabryk czynnych, co uczyni dla skarbu kilkaset miljonów ubytku, pozwoli na sprowadzanie z zagranicy węgla bez cła, obniży taryfy kolejowe najpierw poczynając od drzewa, a następnie stopniowo od innych materjałów.

Rząd spodziewa się też przez wprowadzenie daniny obniżyć koszty żywności, gdyż rolnik dla pokrycia tej daniny będzie zmuszony zbyć część znaczną zboża i produktów spożywczych.

Rząd ułatwi wywóz towarów zagranicę a przedewszystkiem na wschód, gdy tylko na to środki pozwolą, zgodzi się na przywóz surowców i niezbędnych towarów bez podnoszenia stawki celnej. Przeznaczy też rząd nowych 20 miljardów na kredyt przemysłowy dla tych fabrykantów, którzy dadzą odpowiednie zabezpieczenie.

Wtedy będą od nich przyjmowane weksle z dwoma podpisami bez pośrednictwa prywatnych banków.

Również da kredyt na towary sezonowe. Tym sposobem Rząd pragnie zachęcić do uruchomienia fabryk, a więc i zażegnania ciężkiego położenia robotników.

Jednocześnie Rząd wyraził mniemanie, że i robotnicy, uwzględniając dobre chęci Rządu, zechcą przyczynić się swoją pracą do normalnej poprawy stosunków przemysłowych i nie będą utrudniać i tak już ciężkiej sytuacji w przemyśle, pracującym w bardzo trudnych warunkach.

Ustawa została mimo opozycji socjalistów i lewicy odesłaną do komisji większością głosów. (1)

Z konferencji waszyngtońskiej.

OŚWIADCZENIE JAPONJI.

Na konferencji waszyngtońskiej, jak było do przewidzenia przedstawiciele Japonji, ostatecznie odmówili rozbrojenia, oświadczając w mglistej formie, że rząd japoński gotów jest zasadniczo zgodzić się na rozbrojenie, jednak z warunkiem, aby były wzięte pod uwagę warunki polityczne Japonji.

Po tem oświadczeniu mówił jeszcze delegat Belgji — poczem zakończył posiedzenie Hughes. kilkoma słowami uznania dla Francji.

Zakończenie zebrania przeszło w sceptyczym usposobieniu i bez nadziei, iż konferencja da pozytywne rezultaty.

Z komisji sejmowych.

Komisja skarbowo-budżetowa z udziałem p. Michalskiego przyjęła mimo oporu lewicy 3 punkt projektu rządowego o naprawie gospodarki państwowej. Punkt ten brzmi:

„Przedsiębiorstwa państwowe, przynoszące stratę, mogą być wydzierżawiane instytucjom prywatnym"

Połączone komisje sejmowe prawnicza i administracyjna obradowały w dalszym ciągu nad projektem ustawy o rekwizycji mieszkań.

Art. 5, przyjęto w brzmieniu:

„Od rekwizycji wolne są mieszkania do 2 pokoi. — W mieszkaniach, od 3—6 pokoi pod legają rekwizycji pokoje, przekraczające liczbę faktycznych mieszkańców. W mieszkaniach ponad 6 pokoi te pokoje, w których nie wypada 2 mieszkańców na 1 pokój. (3)

Kara śmierci za działalność antypańtwową?

Do Sejmu wpłynął następujący wniosek;

„Kto w zamiarze obalenia istniejącego ustroju społecznego, będzie działał, będzie podlegał karze śmierci. Okoliczności łagodzące mogą zamienić tę karę na ciężkie więzienie od 10 do 15 lat.

Dobrodziejstwa umowy czeskiej.

(wł) Donoszą z Krakowa, że tam ukazała się w dziennikach wiadomość, iż umowa polsko-czeską przyniosła czechom linję telegraficzną Bielsko-Cieszyn-Wiedeń.

Pozostała więc tylko dla Polski jedna linja Kraków-Cieszyn-Wiedeń. 1

Rozruchy w Berlinie.

BERLIN 22 11 (wł) Rozruchy berlińskie, które trwają już od paru dni coraz większe zataczają kręgi. Dziś już sięgnęły one do środka miasta, gdzie rozbijano sklepy spożywcze. Policja aresztowała 18 osób, między nimi komunistę Szyfmana.(1)

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

? Bolszewicy polecili dyr. „Moskiewskiego Nacjonalnego Banku" opracowanie przepisów przejściowych otwarcia działalności banków w całej Rosji.

? Władze francuskie zamknęły w Nadrenji wszystkie niemieckie stowarzyszenia pułkowe, stwierdzając, że są one ośrodkiem, koło którego grupuje się były pułk.

? Robotnicy w Essen u Kruppa ogłosili strajk. Administracja fabryk postanowiła zawiesić robotę na czas nieograniczony.

? Poznański Związek przemysłowców zawiadomił związki robotnicze, że zamierza do 15 grudnia obniżyć płacę robotniczę o 10 procent i do 15 stycznia o 20 procent.

W razie nieprzyjścia do porozumienia, fabrykanci ogłoszą lokaut.

? Bolszewicy obrażeni na Amerykę, że nie poprosiła ich na konferencję urządziła konkurencyjny sklepik w Irkucku.

Podobno udział w tej konferencji przyobiecały Chiny, Japonja i Koreja.

? Na Maderę przybył król Karol z królową Zytą.

„Daily Mail" nonosi z Nowego Jorku; Prawdopodobnem, jest że po konferencji waszyntońskiej, jeżeli będzie miała pomyślny wynik, nastąpi konferencja dla podniesienia walut.

? Oddziały antysowieckie niemal codziennię psują kolej pod Kijowem.

? Rządy chiński, japoński i koreański otrzymały zaproszenie sowietów na mającą się odbyć w Irkucku konferencję w sprawie rozbrojenia. (9)

Przedstawienie dla dzieci.

Do jakiego stopnia może dojść fałsz i hypokryzja ludzka najjaskrawszym przykładem jest konferencja waszyngtońska, gdzie zjechali się przedstawiciele niemal całego świata, aby położyć kres zbrojeniom, które bezpośrednio po wielkiej wojnie stwarzają położenie ekonomiczne znowu do nie zniesienia.

Inicjatywa wyszła ze strony Stanów Zjednoczonych, które, nim dojdzie do walnej rozprawy na Pacyfiku, próbują ostatecznie, czy użycie angielskiekgo plasterka pod postacią, konferencji nie zapobiegnie nieuniknionemu konfliktowi amerykańsko-japońskiemu i nie usunie olbrzymiej katastrofy, juz od lat dziesięciu wiszącej nad wodami Wielkiego Oceanu.

Z ramienia rządu amerykańskiego senator Hugnes zaproponował zwolnienie tempa budowy flot wojennych, doskonale zdając sobie sprawę iż lwią części dochodów każdego państwa polyka ów nienasycony moloch wojny iż najwięcej „palącą" sprawą, która najprędzej doprowadzi do starcia, jest niewątpliwie... morze.

W odpowiedzi dobrze wychowany lord Balfour oświadczył iż najsłodszym marzeniem Angli jest rozbrojenie. Ale narazie... nie na morzu. Na lądzie i owszem, z miłą chęcią. Aby dowieść światu, jakie anglicy mają dobre chęci, złote serce...

Dla informacji objaśnimy, iż angielskie wojska lądowe nie przekraczają... stu tysięcy.

Następnie również przemawiał słodko, podniośle i bogobojnie japoński admirał Kato, który, wznosząc oczy ku niebu, klął się Bogiem a prawdą, iż japońskie ministerjum wojny zajęte jest od świtu do wieczora obmyślaniem sposobów uszczęśliwienia ludzkości i zmniejszenia zbrojeń w Japonji...

Dlatego też owi przedstawiciele krainy Zachodzącego Słońca wsłuchani są w cudowne dźwięki pokojowej pieśni wielkiego człowieka Hughesa i po powrocie do kraju, przysięgają sobie własnoręcznie porozbijać swoje pancerniki i co większe krążowniki, a dalsze aneksje w Szantungu i na Syberji prowadzić jedynie biblją i słowem Bożem...

Żądają wzmian ot drobnostki, zniweczenia przez Amerykę wszelkich punktów oparcia dla swojej floty na Pacyfiku...

Co znaczy flota bez stacji węglowych i punktów oparcia, wie nawet każdy laik: żądanie japonskie mozna by na lądzie porównać do pokojowego zagarnięcia arsenałów armji stojącej w polu.

W tym, guście prowadzone, są dalsze pertraktacje. Każdy z delegatów, wywracając gałki oczne ku niebu, deklamuje o miłości bliźnego, o okropnościach wojny, o dobrodziejstwie pokoju, o tem że jego kraj jeżeli już zaopatrza się obficie w armaty i tanki, to jedynie poto, aby bezpośrednio po tej konferencji wszystko utopić w morzu...

Słowem sami apostołowie chrystjanizmu, którzy dlatego nie dostali się jeszcze na tamten świat, iż ich ojczyzna musi otrzymać pewne poufne wskazówki reorganizacji zbrojeń na podstawie faktów które dało się ujawnić na konferencji Waszyngtońskiej.......

Ale przecież coś trzeba zrobić, dla światowej opinji, jakiś rezultat musi przecież być. Przeciez rozjechać się nic nie zdziaławszy — domyślą się wszyscy że chodziło tu o nieudaną próbę mydlenia ludziom oczu, albo co gorze może, hypokryzje, humbug amerykański...

Z tych opresji oczywiście ratuje najsprytniejszy kupiec najobrotniejszy pacyfista, jednym słowem anglik...

— Rozbroić Polskę!

Tu tkwi główna kość niezgody i niepokojów Polski imperjalizm, polska armja — oto główne przyczyny zbrojeń na całym świecie. To podłe plemię ma już 6 monitorów przy ujściu Wisły narazie bez armat — ale wiadomo co polac sobie myśą!

— Mys dear gentlemens! woła Balfour! Narazie pozostawmy nasze zbrojenia morskie, które są podyktowane dziejową koniecznością! Musimy natomiast raz urwać łeb hydrze, zgnieść i rozbroić Polskę — która jest przyczyną wszechświatowego inperjalizmu...

Taki jest nastrój w Waszyngtonie i można być przygotowanym na to, że ta tragedja międzynarodowa, zmieni się w tragifarsę lub co gorzej w operetkę, gdzie główne role odgrywać będą śmiesznie żółty, japończyk i długonogi syn Albionu.

A S.

Francja nie będzie się rozbrajać na lądzie.

Mowa Brianda w Waszyngtonie. Zamiary skryte Niemiec. Ludendorff i jego notatki. Wielkie wrażenie wywołują na kongresie przemówienie Balfoura.

Do dnia 20 listopada czekały Stany Ziednoczone na mowę pokojową Brianda. Już przedtem gazety doniosły, że będzie to mowa znamienna i odegra ważną rolę na kongresie Waszyngtońskim.

Okazując się, że pisma miały dobrą informację.

Mowa Brianda na zebranych wywarła wielkie wrażenie.

Briand mówił bardzo żywo i natychmiast skupił uwagę całego zgromadzenia na sprawach europejskich. Wywody swoje kierował on ostro ku głownym punktom swego stanowiska i zdołał wywołać dla Francji najwyższe zainteresowanie.

W kilku początkowych zdaniach podkreślił Briand raz jeszcze, że we Francji panuje powszechne życzenie pokoju, poczem stwierdził, że Francja armją swoją broni pokoju. Im silniejsza bowiem jest jej armja, tem pewniejszy jest pokój Europy. W dalszym ciągu wskazał na niebezpieczeństwo, grożące Francji od wschodnich granic i podkreślił, że naród niemiecki nie wyrzekł się myśli o rewanżu. Przedstawicielem tego kierunku, ktory czeka tylko na stosowną chwilę, by ponownie podjąć wojnę i marsz na Paryż, jest Ludendorff.

Tu mówca odczytuje kilka ustępów z wystąpień i pism Ludendorffa, co wywołuje widoczne wrażenie.

W Niemczech, mówi Briand, są jednak także ludzie usposobieni pokojowo. Kanclerz Wirth i obecny rząd Niemiecki jest ożywiony dobrą wolą. Jak wytłomaczyć jednak fakt, że jednocześnie policja niemiecka otrzymała tajne instrukcje od ministra wojny i szefa armji?. W końcu podkreślił Briand jeszcze raz, że Niemcy mogą zmobilizować w każdej chwili dobrze dyscyplinowane i doskonale uzbrojone armje bojowe, liczące 7 miljonów ludzi.

Następnie zwrócił się Briand pod adresem Rządu Stanów Ziednoczonych i podkreślił dobre stosunki francusko-amerykańskie, nazywając Stany Ziednoczone wybawicielem Europy w chwili największej potrzeby. Dalej skreślił Briand położenie Europy i mówił o zniszczeniu, jakie wywołała rewolucja w Rosji, jak również o przebiegu wypadków na Węgrzech, począwszy od rewolucji bolszewickiej aż do powrotu Karola.

Czy wobec tego, zapytuje Briand, Francja powinna się rozbrajać? A jednak mimo to Francja rozbraja się. Rząd francuski mimo ustawy, przewidującej trzechletnią służbę dla 3-ch roczników, zaprowadził dwuletnią służbę dla dwóch roczników. Również i w dalszym ciągu Francja będzie się rozbrajała. Mowę swą zakończył Briand zapytaniem:

Gdzie jednak są gwarancje, które otrzyma Francja, gdy będzie się w dalszym ciągu rozbrajała?

Pod koniec przemówienia przemówił jeszcze Balfour, który we wszystkich ważnieiszych kwestach zgodził się na wywody Brianda.

W dobrze poinformowanych kołach panuje przekonanie, że problem rozbrojenia na lądzie został mową Briand'a ostatecznie załatwiony. Konferencja więc wróci ponownie do swych pierwotnych zadań, a mianowicie do rozpraw w sprawie ograniczenia zbrojeń morskich i Dalekiego Wschodu. (3)

Odwrót Anglji.

Telegramy paryskie podała, że Lloyd George, premjer angielski, przychylił się do punktu widzenia tych polityków angielskich, którzy przypuszczają, iż uzdrowienie świata może nastąpić tylko w razie anulowania długów międzysojuszniczych i **ponownego zrewidowania zobowiązań niemieckich.**

„Temps" uzupełnia to jeszcze doniesieniem z Waszyngtonu, iż Stany Zjednoczone są gotowe do zmiany dotychczasowego swego nieprzejednanego stanowiska w sprawie długów wojennych Państw Sprzymierzonych w Ameryce oraz **w sprawie pożyczki międzynarodowej dla Niemiec,** gwarantującej spłatę odszkodowań. Pismo to podaje dalej, że **Wielka Brytanja dąży do współdziałania z Niemcami w dziedzinie eksploatowania przemysłowego Rosji.** „Temps" przestrzega Anglję przed zawieraniem jakichkolwiek umów z Niemcami w tej sprawie, gdyż **Niemcy usilują** przedewszystkiem **uczynić z Rosji wielki arsenał wojenny niemiecki narazie.**

W związku z tem w niedzielę wieczorem przybył do Londynu znany przemysłowiec niemiecki Hugo Stinnes w towarzystwie pięciu swoich najbliższych współpracowników. Stinnes zamieszkał w hotelu Claridge.

Lloyd George wyraził gotowość konferowania ze Stinnesem w Bournemouth, gdzie premjer przepędzi kilka dni.

Propozycje Stinnesa opiewają w ten sposób, by produkcja Niemiec stanowiła gwarancję ich wypłacalności. Propozycje te w żadnym wypadku nie będą przyjęte przez Francję. Należy się liczyć jednakowoż z tem, że Anglja poczyni próby rozbicia ugody londyńskiej w sprawie odszkodowań.

Ameryka jako wierzyciel.

(wł) W Londynie rozchodzą się pogłoski, że rząd amerykański uważa sumy żądania obecne od Niemiec za wysokie (?)

Na bankiecie wydanym przez New Jorskich bankierów przemówił senator Calder, który przemawiał za mianowaniem specjalnej komisji celem uregulowania sumy 11 miljonów, jaką winna Europa Ameryce. Nie można myśleć o jakimkolwiek skreśleniu tych długów.

Mówca oświadczył, że potężne państwa pożyczki muszą nisać swój dług Ameryce, lub ć i ciatrEeprocenta. (W)

Lida i Brasław.

—o—

Niesłychany w dziejach narodów fakt dobrowolnego, (bez żadnych gwarancji) wyrzeczenia się sporego terytorjum przez państwo na rzecz nieokreślonych pretensji osobistych został niebawem usankcjonowany przez Sejm Rzeczypospolitej w dniu 16 b. m.—

Stało się! Rozpaczne narzekania nie pomogą już nic, przeciwstawiając się powyższej woli większości narodu... przepraszam, większości jego zastępców, mających właściwie za zadanie zwiększać znaczenie i potęgę państwa.

Stało się! Co najmniej możemy teraz w spokoju rozważyć i rozstrząsnąć motywy, które do tego niesłychanego aktu mogły pchnąć kierujące Rzecząpospolitą sfery.

Jedną z wałęsających się pośród przeważnej części społeczeństwa myśli, starającej się usprawiedliwić ten krok nieodpowiedzialny był domysł, że panujące w powiatach lidzkim i brasławskim stosunki etnograficzne przechylą szalę przy najbliższych wyborach do Sejmu Litwy środkowej na naszą korzyść.

Według statystyki ludnościowej i spisów przedwojennych ludnośc polska w Lidzkiem i Brasławskiem dochodziła od 5 | 25 proc. A więc stan wcale nie pocieszający dla nas. Statystyka ta była jednak dokonana pod dozorem rządu okupacyjnego, możemy zatem przypuścić tu pewną tendencyjność władz w niezgodnem z prawdą przedstawianiu rzeczy. Ale nie bardziej optymistycznie usposobią nas inne cyfry, więcej może prawdopodobne, pochodzące już z naszych czasów, cyfry, jakie wykazuje wynik spisu ludności z r. 1919. Według tychże ludność polska w powiecie brasławskim i lidzkim waha się między 45 | 50 proc.

Wprawdzie sprawcy uchwały Sejmowej z dn. 16 listopada 1921 r. w odrębny sposób starają się uspokoić opinję publiczną, podając że powiaty te posiadają 50 | 70 proc. „katolików", co—jak się wyraża „Słowo Wileńskie"—przy wyborach ze względu na to, że w tych okolicach wyraz „katolik" jest niemal **synonimem** „Polaka", będzie mieć też swoje, specjalne znaczenie, nam jednak to wcale nie wystarcza. „Niemal" i „synonimem" są to rzeczy tak mało przekonywujące, że—gdy weźmiemy nadto pod uwagę inne sprawozdanie tegoż „Słowa Wileńskiego", że Lida na 10 proc. wyborców polaków miała 20 proc. „Rosjan nieprawosławnych" czyli—jak stara się stan rzeczy ułagodzić—Białorusinów, a w mieście samem na 100 Rosjan wypada 100 Polaków—możemy mieć pewność, że to bynajmniej nie będzie mieć jakiegokolwiek wpływu na ewentualną treść decyzji ludności, Litwy Srodkowej co do jej przyszłego losu.

Cóż więc mogło spowodować sfery, dziś ster rządów w rękach posiadające, do włączenia ich do Litwy Srodkowej?

W akcji wyborczej na Wileńszczyźnie, biorą udział następujące ugrupowania: 1) Blok narodowy, obejmujący Zwiazek Ludowo-Narodowy, Zjednoczenie, Chrześcijańską Demokrację i wszystkie chrześcijańskie Związki Zawodowe i szereg innych organizacji. 2) Związek Obrony Woli Ludności. 3) Liga Robotnicza. 4(Związek kolejarzy. 5) Polska Partja Ludowa (Odrodzenie). 6) Polskie Stronnictwo Demokratyczne. 7) P. P. S. Litwy i Białorusi oraz nowe powstałe P. S. L. (Piast). Cztery ugrupowania stoją na gruncie wcielenia Wileńszczyzny do Polski bez zastrzeżeń, **resztę stanowi obóz federalistyczny.**

O ile pierwsze w stosunku do reszty nie będą się mogły zdobyć na uzyskanie większości, jasno zarysowuje się nam przyszły los Litwy Srodkowej, jasno zarysowuje się znaczenie dążeń pewnych sfer do zwiększenia na przyszłość tego obszaru.

Litwa środkowa może się stać osobnem państewkiem, pozostającem prawdopodobnie z Polską w stosunku federacji.

Dla łatwiejszego n... ...ania myśli przytoczę tu określenie pojęcia federalizmu, jakie dotychczas powszechnie było przyjęte.

„Federalizm (od łac. foedus—związek) oznacza przeważnie utworzenie jednego państwa z kilku pojedyńczych", czyli państwo związkowe. Federalizm jest specjalną formą społeczną Słowian, jako antyteza Wschodu do feudalizmu Zachodu, która opiera się na jednej i tejsamej zasadzie związku osobistego. Jest on wskutek tego niepodobny do federalizmu Szwajcarji, Stanów Zjednoczonych czy Ameryki Północnej, Kanady czy też Niderlandów, gdyż w tych implikując autonomję pojedyńczych stanów, władzę centralną jednak tworzy z naczelnika rządu i wspólnej reprezentacji, czy to radą, czy kongresem lub stanami zwanej. **U Słowian federalizm jest monarchicznym.** W udziałach Słowian nad Elbą, Wisłą, Dnieprem i Dunajem panują **książęta samodzielni.**

Staje się więc zrozumiałem, że wrazie zwycięstwa na Litwie Srodkowej idei federalistycznej, miejsce panującego, samodzielnego księcia będzie musiało być obsadzone.... Co do osoby panują narazie najróżnorodniejsze przypuszczenia. W każdym razie już dziś powagi tego ewentualnie federalistycznego państewka niektóre czynniki litewskie uważają za konieczne wpłynąć na zmianę jego stosunku terytorjalnego.

I to, zdaje się, było przyczyną, skłaniającą pewne jednostki do forsowania mniej dla Polski korzystnego rozwiązania kwestji powiatów Lidzkiego i Brasławskiego, a stało się to tem łatwiej, że większość sejmowa, bądźto ze względu na swą ślepą i bałwochwalczą orjentację, bądź też z obawy niewywoływania w związku z tem nowego w kraju wstrząśnienia, uległa pod naporem, odcinając z mapy Rzeczypospolitej 11 tysięcy kilometrów kwadr. i własnoręcznie rzucając je, jak świstek papieru, na igraszkę nieprzewidzianych w skutkach dla Polski konjunktur. (2)

W. Dołżycki.

„Polityka wśród wojska.

W sprawie oderwania od Polski dwu powiatów Lidzkiego i Brasławskiego odbył się w Warszawie w niedzielę wiec w sali Sokoła. Wiec zgromadził licznie publiczność. Referat wygłosił poseł Tabaczyński, akcentując, że wprawdzie Sejm uchwalił rezolucję, w sprawie oderwania tych dwu powiatów, tem nie mniej jednak rezolucja ta nie jest ustawą i wskutek tego nie może anulować dawniej ustawy sejmowej, na której podstawie owe dwa powiaty zostały przyłączone do Polski. Od podstawy społeczeństwa zależy, czy rezolucja wspomniana będzie zamieniona w ustawę. W rozprawach nad jego oświadczeniem zabierało głos bardzo wielu mówców poczem uchwalono rezolucję protestującą. W połowie wiecu wdarli się na salę socjaliści, a wraz z nimi kilkunastu żołnierzy oraz dwóch sierżantów, którzy poczęli grozić publiczności za krytykę działalności p. Naczelnika Państwa. Fakt ten jest niesłychany i wyrazić należy ubolewanie że agitacja partyjna, aż tak daleko zdołała zapuścić korzenie, wywołując niebezpieczne rozpolitykowanie żołnierzy.

Górny Sląsk w obecnej chwili.

O tem, co robi się teraz na Górnym Śląsku, jakie są realne prace przygotowawcze a zmierzające ku bliskiemu objęciu przypadającej nam części Górnego Śląska, wie się na ogół mało.

„Dziennik Pozn." między innemi dowiaduje się, że komisja graniczna na nowym terenie zdziałała już bardzo wiele. Wykreśliła prawie całą linję graniczną w głównych konturach, z wyjątkiem odcinka przemysłowego, tak — że największy zarys punktów stycznych jest na ukończeniu i zasadniczym jakimś czy choćby tylko ważnym zmianom już nie ulegnie. Kontur zakreślony, wypełniony zostanie następnie szczegółami, przy czem może zajść potrzeba drobnych wymian terytorjalnych, których się jednak obecnie nie przewiduje

Jak słychać, po ukończeniu generalnego, ale wyraźnego i ścisłego już planu, oczywiście zawsze w porozumieniu z kompetentna komisja niemiecką, skończy się także czas ententowej okupacji Śląska — i opuszczą tą ziemię reprezentanci Francji, Włoch, Anglji, z generałem Le Rondem, gen. Marinisem i innymi na czele. Dla orjentacji przypomnieć należy, że obecnię wszystko jest w ich ręku, że koleje, poczty, władze powiatowe i t. d. podlegają przedstawicielom mocarstw zachodnich, jako czynników decydujących. Zachodziłaby obawa, czy po wycofaniu się aljantów naszych a przy szczegółowem przeprowadzeniu granic, nie wyłonią się wybitne trudności i nie doprowadzą do niepożądanych konfliktów. Jednakże o ile sądzić wolno na podstawie aktualnego stanu rzeczy, sprawy graniczne bynajmniej nie grożą jakiemkolwiek zaognieniem stosunków narodowościowych.

Prosta rzecz, że zdarzają się akty wyrażania wzajemnej niecheci. że tu i owdzie są i być mogą lokalne wybuchy temperamentów na tle wrogiem, jednakże na ogół nic nie przeszkadza prowadzeniu systematycznemu prac granicznych i przygotowywaniu niedalekiego przejęcia władzy na różnych połach przez polskie ręce.

Komisja ekonomiczna dotąd nie działa wobec tego, że Liga Narodów nie wyznaczyła jeszcze jej przewodniczącego.

Momentów spornych, jak dotychczas prawie nie było. Wskazówki Ligi Narodów są tym razem zupełnie wyraźne i dowolnej interpretacji nie dopuszczają. Poza tem osoba komisarza polskiego, hr. M. Szembeka, jest gwarancja taktownego i rzeczowego stawienia kwestii i rozstrzygania ewentualnych zawiłości.

Zycie obecnie na Górnym Sląsku układa się znośnie: niema braków w aprowizacji, ani innych jaskrawych trudności. Oczywiście wysuwa sie tam hasło: Sląsk dla Slązaków, co pozwala przypuszczać, żs i ta ziemia piastowska przejdzie dziecinną chorobę antagonizmu dzielnicowego.

Terror niemiecki trwa.

KATOWICE. Do „Grenzzeitung" donoszą z Raciborza, że w ostatnich dniach na transporty więźniów politycznych, eskortowanych przez żołnierzy włoskich, napadły bandy orgeszowców, które zmusiły eskortujących do uwolnienia więźniów. W dalszym ciągu donosi „Grenzzeitung" o bezprzykładnym terrorze orgeszowców wobec ludności polskiej. Wojska włoskie jako zbyt słabe liczebnie nie mogą obronić ludności przed napadami. Ostatnio orgeszowcy uprowadzili proboszcza z Babic. [6]

Przygotowania

BERLIN. Pełnomocnik niemiecki do rokowań gospodarczych polsko-niemieckich w sprawie G. Śląska, min. Schiffer, wraz z towarzyszami udał się w niedzielę dn. 20 bm. do Genewy na przedwstępną konferencję. (6)

Trybunał rozjemczy.

W „Dzienniku Ustaw" ogłoszono oświadczenie rządowe z dnia 3 listopada 1921 r. w sprawie regulaminu procesowego Mieszanego Trybunału Rozjemczego Polsko-Niemieckiego, ustanowionego na mocy art. 304 traktatu wersalskiego.

Oświadczenie to ustanawia normy postępowania w sporach o należności pomiędzy obywatelami Polski i Niemiec z czasu wojny.

Prezesem odnośnego trybunału rozjemczego jest p. Paul Moriaud, rozjemcą ze strony polskiej — p. Jan Namitkiewicz, ze strony niemieckiej — p. Franz Scholz 9

KRONIKA

— Zaprzeczenie.

„Rzeczpospolita" stosownie do zapowiedzi wczorajszej w „Rozwoju" również stwierdza, że żadnego napadu na redakcję ani redaktora Strońskiego nie było. To samo stwierdza ministerstwo spraw wojskowych, ani p. pułkownik Zajączkowski, ani inni oficerowie do naśladownictwa, p. Poniatowskiego nie posunęliby się nigdy uważając taki środek za nieodpowiedni. (1)

— Zmniejszenie ruchu osobowego.

Bardzo wygórowane ceny na kolejach doprowadziły do tego że frekwencja podróżnych znacznie się zmniejszyła.

Fachowcy utrzymują, że przyczyna tego jest ogólna stagnacja.

Tymczasem ministerjum kolei zamierza ograniczyć ruch pewnych pociągów osobowych i zmniejszyć skład pociągów o kilka wagonów.

Najskuteczniej jednak będzie — obniżyć taryfę kolejową. (1)

— Kwaśniewski wraca.

Onegdaj z więzienia przy ul. Długiej 2 w Warszawie uciekło przez otwór wybity w ścianie, 7 więźniów a między nimi i bandyta łódzki, skazany na lat 15 Teodor Kwaśniewski.

Miłego łodzianina niezadługo ujrzymy w Łodzi. (1)

— Egzaminy prawnicze.

Jak wiadomo, nowa organizacja studjum prawa i administracja na uniwersytetach przewiduje państwowe egzaminy po każdym roku studjów. Obecnie ministerium W. R. i O. P. wyjaśniła, że student, który przy egzaminie rocznym otrzymał z 2 lub więcej przedmiotów stopień niedostateczny, winien, celem przystąpienia do powtórnego egzaminu po upływie roku, zapisać się ponownie na wykłady i ćwiczenia z przedmiotów, z których otrzymał stopień niedostateczny, w normalnym wymiarze godzin.

Student, który nie przystąpił w właściwym terminie do egzaminu rocznego, winien ponownie zapisać się na wszystkie wykłady i ćwiczenia tego roku, do którego się zakończył egzaminem rocznym. Student, który także i po powtórzonym w powyższy sposób roku nie przystąpił w właściwym terminie do egzaminu rocznego, może przystąpić do niego i w terminie późniejszym, celem zapisania się jednak na wyższy rok studjów po złożeniu egzaminu musi imatrykułować się ponownie. (1)

— Uchwały międzynarodowej konferencji pocztowej.

Od dnia 1 stycznia 1922 r. będzie obowiązywało postanowienie międzynarodowej konferencji pocztowej w Madrycie, która podwyższa dwukrotnie taryfę pocztową dla przesyłek międzynarodowych; jednocześnie wprowadza się międzynarodowy abonament pocztowy, co znacznie zmniejszy koszta prenumeraty pism zagranicznych.

| Kurjer.

Między Łodzią a Warszawą od pierwszego grudnia kursować będzie Kurjer, który przebiegnie tą przestrzeń w 2 godziny 50 minut.

Dawne zwykłe pociągi szły tylko 2 godziny 30 minut. (3)

— Warszawa—Paryż.

Kurjer między Warszawą a Paryżem będzie przebiegał tą przestrzeń o 3 godziny 40 minut wcześniej. (3)

— Z poczty.

Dochodzą nas wieści z poczty, że opłaty pocztowe nie będą podniesione. (1)

— Pias owcy.

Do Stronnictwa Witosowego (Piastowcy) powołano do Rady naczelnej z Łodz. Wyrzykowskiego Henryka.

— Zniżka cen.

W tych dniach Ministerjum poczt i telegrafów zawarło kontrakt na dostawę drutów telegraficznych. (1)

Ostateczna oferta była 360 m. za kilo. W ostatniej chwili ustąpił dostawca drut po 240 za kilo.

— Amatorzy alkoholu pod kluczem.

(k) Policja ujawniła oprawców napadu rabunkowego na restaurację Juljana Sztybbego przy ul. Głównej Nr. 41, dokonanego w dniu 18 b. mies., podczas czego napastnicy, po sterroryzowaniu właściciela rozbili szyby wystawowe i zabrali 8 butelek wódki, na sumę 17,500 mk

Dwóch napastników, a mianowicie Bolesława Rybczyńskiego z ul. Rokicińskiej 13 i Antoniego Kaczmarskiego z ul. Głównej 28 aresztowano i osadzono w więzieniu przy ul. Milsza, Trzeci rabus, Mieczyslaw Wieczorek, zdołał zbiedz. (1)

— W środku miasta.

(k) Onegdaj w nocy kilku bandytów, uzbrojonych w rewolwery dokonało napadu na nieruchomość fabryczną Stillera i Bielszowskiego przy ulicy Południowej pod Nr. 51. Bandyci sterroryzowali przez użycie broni stróża nocnego Majkowskiego i wrzucili go do ustępu, gdzie go zamknęli, poczem dokonali rabunku z magazynów, zabierając kilka sztuk towaru, oraz pasy transmisyjne. Policja wszczęła energiczne śledztwo w sprawie powyższej.

(—) Trup dziecka.

(k) Niejaki Andrzej Obiadowski z domu Nr. 3 przy ul. Piotrkowskiej zameldował, iż w domu tym służąca niewiadomego nazwiska urodziła dziecko nieżywe; podejrzana o zbrodnie.

Działalność Pol. Zw. Zaw.

MAGISTRAT NADSYŁA NAM NASTĘPUJĄCY KOMUNIKAT.

Na jednym z ostatnich posiedzeń Rada Miejska zadecydowała, aby wydatki administracyjne wydziału Zaprow. Miasta, wobec szczupłego funduszu obrotowego nie przekraczały 3 proc. Wskutek powyższego Wydz. Zaprow. Miasta przystąpił do redukcji nadmiernie licznego personelu. Nadmienić należy, że robocizna na placach wydziału Zaprw. Miasta z powodu niesumiennego wypełniania obowiązków przez niektórych pracowników pochłaniała nieproporcjonalnie dużo sumy. (A któż to tego nauczał?)

Przy redukcji personelu Wydział zawiadomił według dotychczasowego trybu Zarządy Związków, o mającej nastąpić redukcji i określić liczbę zredukowanych, pozostawiając Związkom decyzję co do osób, podlegających redukcji. Ilość podlegających redukcji była proporcjonalna do liczby członków Związku Polskiego i Związku Robotników niefachowych.

Wobec tego, że składy weglowe i żywnościowe, wydzierżawione są od firmy Akc. Tow. I.K. Poznański przy ul. Ogrodowej Nr. 28 i 35, firma ta zaś wypowiedziała dzierżawę składów muszą one być całkowicie zwinięte. Również firma Stainert wymówiła dzierżawę placu na Karolewie. Podlega też redukcji plac przy ul. Piotrkowskiej Nr. 311.

W związku z powyższem, jakoteż z wprowadzeniem wolnego handlu oraz stagnacji w przemyśle, obrót w Wydz. Zapr. Miasta znacznie się zmniejszył i Wydział zmuszony został do przeprowadzenia całkowitej likwidacji, wymawiając w terminie 2 tygodniowym pracę wszystkim pracownikom na wyżej wzmiankowanych placach.

Decyzja powyższa wywołała niezadowolenie Polskiego Związku Zawodówego, który zażądał zastosowania zasady proporcjonalności i oświadczył, że nie zastosuje się do decyzji Wydz. Zaprow. Miasta, a robotnicy będą przychodzili nadal do pracy.

Wobec tego, Wydz. Zaprow. Miasta zmuszony był przerwać pracę nad zlikwidowaniem wzmiankowanych składów, przy których zatrudnieni byli robotnicy z innych składów. Ławnik Wilczyński zaś wydał okólnik do kierowników placów i składów, będących w stanie likwidacji, aby ci zawiadomili pracowników, iż przychodzenie do pracy wbrew wymówieniu jest aktem samowolnym, a wydz. zapr. Miasta za ten czas nie będzie płacił, gdyż nie jest instytucją filantropijną.

Wobec stanowiska Rady Miejskiej, która domaga się wprowadzenia oszczędności i stanowiska niektórych organów prasy oraz szczupłych funduszów Wydziału Wydz. Zap. Miasta nie miał możności postąpić inaczej.

Powyższy zatarg jest żywą ilustracyją bezładnej i anarchistycznej polityki Polskiego Związku Zawodowego i winien być, jako objaw szkodliwy, poddany pod pręgierz opinji publicznej.

Z prowincji.

BRZEZINY (Ze straży ogniowej.) W niedzielę dnia 20 | XI 21 r. odbyło się ogólne walne zebranie straży ogniowej, które zagaił prezes Zarządu p. Roman Kornacki. Na przewodniczącego jednogłośnie wybrano p. Fokcińskiego, a na asesosów powołano: p.p L. Wojciechowskiego, S. Podgórskiego, I. Nowakowskiego i M. Durańskiego. Sekretarzował p. St. Piotrowski.

Wszystkie sprawy jakie były na porządku dziennym po omówieniu ogólne zebranie zaakceptowało.

Na prezesa zarządu ponownie obrano p. Romana Kornackiego. Na komendanta straży ogniowej obrano ponownie p. St. Goszczyńskiego, oraz na członków Zarządu powołano p. Podgórskiego, p. Wł. Gałązkę i p. M. Durańskiego. Nadto b. prezesa straży p. A. Mazowita walne zebranie zaliczyło w poczet członków honorowych. (4)

BRZEZINY (Życie polityczne). W niedzielę dnia 6 b. m. w Brzezinach w lokalu związku młodzieży odbyło się 4-te zebranie koła związku Lud. Narodowego.

Obradom przewodniczył pan Wiktor Fokciński, który po zagajeniu zebrania nawoływał do łączenia się, widząc potęgę ojczyzny tylko w zgodzie i jedności, oraz wygłosił obszerny referat o stronnictwach w kraju i Sejmie i ich działalności, Następnie zabrał głos p. L. Sadoczyński mówiąc o sytuacji polityczno — gospodarczej w kraju. Po przemówieniach wywiązała się dyskusja, w której wzięło udział kilka osób. Zebranie odbyło się w nastroju nader poważnym. Trzeba zaznaczyć, że na zebrania zbiera się coraz liczniejszy zastęp nawet osób takich, którzy dawniej całkiem nieinteresowali się życiem polityczno — społecznem. Jest to więc objaw dodatni. (4)

BRZEZINY (Zabawa towarzyska) W dniu 6 b. m. odbyła się w Brzezinach, staraniem brzezińskiej straży ochotniczej zabawa na cele dotyczące instytucji.

Dochód z wieczoru, oraz koncertu w dn. 15 | X r. b. przy łaskawym udziale Koła Amatorów pracowników skarbowych z m. Łodzi wyniósł z górą 170,000 mk.

To też taki pokaźny rezultat z tych dwu zabaw dał możność Zarządowi pokryć najniezbędniejsze potrzeby straży.

Wszystkim, którzy przyczynili się do tej obywatelskiej pracy należy się niekłamane „Bóg zapłać". (4)

W. F.

OFIARY.

na Statuę Matki Boskiej

bezimiennie mk. 100.

MIMOCHODEM

Dnia 13 b. m. odbył się w Wilnie „wielki" kongres Stronnictwa ludowego P. S. L., na który ziechał nawet sam p. Wincenty Witos, ekspremier gabinetu.

Czego pan Witos szukał we Wilnie, wiadomo. Postanowił bowiem jeszcze na drobniejsze cząstki rozbić polskie społeczeństwo Litwy Środkowej, żeby tylko P. S. L. liczyło jeszcze więcej zbałamuconych stronników.

A wydawałoby się, że — jak pisze publicysta „Kurjera Warszawskiego, — plebiscyt wileński musi nas zastać na miejscu spornem jednomyślnych i zwartych.

Rozpocząć teraz walkę partyjną, pozwolić sobie na zupełnie wolną grę wyborczą, mieć oczy utkwione jedynie w przeciwnika partyjnego — to narazić cały rezultat głosowania, czyli narazić interes państwa, jednakowo tu przecież przez nas wszystkich pojmowany — Byłoby pożądanem, ażeby na wileńskiem terytorjum plebiscytowem nastąpiło bez zwłoki porozumienie międzypartyjne, zabezpieczające taki przebieg wyborów, aby ani jeden głos polski nie był stracony".—

I oto co się dzieje. Wychodzący na terytorjum wileńskiem, dotychczas wyłącznie losem Litwy środkowej w związku z interesami Polski zajęty, dziennik „Głos Wileński", niebawem opanowany przez wzbogaconą ochlokrację z P. S. L., tak pisze z okazji uczczenia chwili powstania tego stronnictwa w Wilnie, wbrew przytoczonym wywodom:

...„Że endecja, będąca wrogiem chłopa, robotnika i każdego takiego inteligenta, który nieugrzązł jeszcze w bagnie karjerowiczostwa który ponad partję, ponad klasę i interes ogólny, państwa i ojczyzny — cieszy się, iż ostatni zjazd nie był tak licznym, jak powinien— to rozumiemy, ale stronnictwo, które mianuje siebie ludowem, i które ma dążyć do odrodzenia ruchu ludowego — cieszy się także, to jest nie co trudnem do zrozumienia dla każdego niezacietrzewionego działacza ludowego".....

Gdzież tu pojęcie konieczności „jednej i zwartej myśli? Niestety! nasze stronnictwa polityczne, te„ z lewej strony", drogę do budowy wspaniałomyślności państwa polskiego widzą wogóle tylko w zwalczaniu przeciwnika, podczas gdy tymczasem ważne i rozstrzygające momenty. dzięki tej „polityce", bywają dla nas jaknajgorzej załatwiane.

I to miało też widocznie na celu utworzenie ekspozytury P. S. L. we Wilnie w przeddzień głosowania.

D—cki.

Młody irlandczyk.

oooo

Dotąd pertraktacje prowadził ze strony Irlandji z mohykanami angielskiemi prawie bezskutecznie de Valtera. Obecnie w układach tych wysuwa się na widownię nowa postać młodego Sin-Feinisty Collinsa, którego de Valera wysłał z delegacją, uważając go za jednego z najzdolniejszych swych stronników. Collins jest ciekawym człowiekiem, jakby żywcem wykrojonym z romansów Valter-Skota. Delegacja angielska przyjęła go z uprzedzeniem, gdyż wiadomo, że on to kierował całą podziemną akcję terorystyczną i przypisano mu większość dokonanych zamachów. Collins jednak nadspodziewanie okazał się człowiekiem gładkim, wymownym, doskonale obeznanym z subtelnościami dyplomacji.

Zdołał więc rychło rozchmurzyć posępnych lordów angielskich, wchodzących w skład delegacji, którzy początkowo uważali za uchybiene zasiadanie przy jednym z nim stole. De Valera mianował go ministrem finansów w swym obecnym rządzie, i on to jest teraz głównym pośrednikiem pomiędzy Dublinem a Londynem. Rząd angielski próbował wywrzeć nacisk na Irlandczyków, za pośrednictwem katolickich władz duchownych na co de Valera odpowiedział znanym listem do Watykanu. — Biskupi zaś irlandzcy, odpowiadając na orędzie katolickich biskupów amerykańskich, wyrazili się bardzo ogędnie, w słowach ogólnikowych, upewniając, że nie szerzą nienawiści i nię pragną upokorzenia przeciwnika, a chcą tylko zdobyć sprawiedliwe prawa dla swego narodu. Dyskusja toczy się, jak wiadomo, dalej i trudno powiedzieć, kiedy i czem się zakonczy.

Gen. Niessel o armji polskiej.

Lwowska—„Gazeta Wieczorna" zamieszcza interwiew z generałem Niesselem, który oświadczył między innemi:

Armja polska zdąża trwale i wytrwale ku epszemu, — i to nawet mimo trudności okresu demobilizacyjnego. Wynik całorocznej pracy pokojowej jest nadzwyczajny. Korpus oficerski pogłębia z dnia na dzień swoją wiedzę fachową tak, że armja polska jest na najlepsze drodze do stania się jedną z najlepiej zoganizowanyhc armji.

Generał wyraził zadowolenie z faktu, że oficerowie francuscy nietylko pomagają przy wyszkoleniu armji polskiej, ale są niejako łącznikiem między kulturą francuską a polską.

Dalej oświadczył generał w sprawie polityki zagranicznej, że Polska uczyniła nadzwyczajnie rozumny krok, wchodząc na drog polityki sojuszów i układów z sąsiadami, należy życzyć Polsce, aby jaknajprędzej doszła do zupełnego porozumienia w sprawie swoich terytorjów spornych.

Francuzi o finansach polski.

„Bulletin Economique" ogłasza szerszy artykuł o finansach Polski. Powołując się na mowę ministra Michalskiego, wygłoszoną w Sejmie w dniu 4 października, „Bulletin" stwierdza, że deficyt Polski wynosi około 240 miljardów, z sumy tej 180 miljardow przypada na r. 1921. Deficyt ten pokrywają częściowo pożyczka wewnętrzna oraz emisja banknotów dochodząca do 160 miljardów. Wpływowy w terach finansowych świata dziennik chwali anergię polską w sprawie przywrócenia równowagi finansowej kraju i wyraża nadzieję, że zarządzenia ministra Michalskiego przyczynia się niewątpliwie do zmniejszenia długów państwa polskiego?

(wp) Pos. polski Judko i sekr. Baranowski wyjeżdzają do Łotwy wyjeżdza do Rygi dn. 23 b. m. (1)

Skrzynka do listów

Uprzejmie prosimy Szanowną Redakcję o umieszczenie w swem poczytnem piśmie następującego wyjaśnienia, w odpowiedzi na list otwarty p. L. Borysławskiego, wydrukowany w powyższym dzienniku dnia 17 | XI № 316.

Uwagi p. L. Borysławskiego w sprawie kwesty na rzecz Wdów i Sierot po zmarłych pracownikach poczty, telegrafu i telefonów są publicznem wyrazem prądów nurtujących rzesze funkcjonarjuszów państwowych. Obawy zaś przed następstwami zgubnemi w skutkach akcji kwestowej są nieuzasadnione. Śmiemy twierdzić, iż będą wręcz przeciwne. Kwesta, poparta gorąco prez społeczeństwo, wyrwała z objęć śmierci głodowej szereg istnień ludzkich, następnie spowodowała publiczne zwrócenie uwagi społeczeństwa na obowiązki Rządu względem rzesz państwowców, co zapewne wpłynie na przyspieszenie wydania przepisów wykonawczych do Ustawy Emerytalnej z dnia 28 lipca b. r. które dotychczas jakoś nie mogą ujrzeć światła dziennego mimo interpelacji klubów Sejmowych.

Poczynania pocztowców więc, ujmowane z tego stanowiska, będą w skutkach bardzo doniosłe dla ogółu braci państwowej.

Za wymowne poparcie pocztowców przez społeczeństwo, Szanowną Redakję oraz p. L. Borysławskiego składamy niniejszym gorące podziękowanie.

Prezes Zw. Zaw. Prac. Poczty i Tel. w Łodzi Feliks Lous.

Przewodniczący komitetu kwesty F. Szablewski

Furror teutonicus

Pan Teodor Wolf, redaktor berlińskiego Tageblattu, wypowiedział nam wojnę.

Wypowiedział, jak pisze pan Rabski w „Kurjerze Warsz. z pianą na ustach. Zdawałoby się, że pan Teodor Wolf wije się w konwulsjach nienawiści.

Mówi o „gnijącym trupie" Polski. Wzywa do mobilizacji ekonomicznej dla zduszenia przemysłu polskiego. Zapowiada walkę bez litości. Europa ma być świadkiem takiego bojkotu, jakiego dzieje jeszcze nie widziały. Wszystkie „gazy trujące", żółte i zielone, mają być wypuszczone, aby przyśpieszyć rozkład „gnijącego trupa". Mamy zginąć pod sztyletem polityki giełdowej Niemiec, w kleszczach ich prawa celnego, od strychniny propagandy strajkowej, w odmętach anarchji bolszewickiej, w krogulczych szponach sabotażu handlowego. Śmierć życiu gospodarczemu Polski!

Zkąd ta furja, panie Teodorze?

Znaliśmy się ongiś na bruku berlińskim gdy byłeś jeszcze takim sobie małym „Zeitungsjude", kręcocym się koło różnych wielkości, aby coś z nich urwać i zrobić z tego sensację dziennikarską. I może sobie przypominasz, co ci powiedział szwedzki poeta, August Strinberg, gdy nieproszony przysiadłeś się do naszego stolika w kawiarni? Powiedział: „Gehen Sie fort, sonst stehlen sie mir wieder einen Gedanken",—„Odejdź pan, bo mi znów ukradńiesz jaką ideę".

A ty się rozśmiałeś cynicznie. I od tego czasu przez lat dwadzieścia i kilka śmiałeś się właściwie ciągle tak samo. Zkądże nagle ten wrzask? Ta dzika torsja wściekłości?

Gdybyś nas szczerze nienawidził, możnaby uszanować ten krzyk „patrjoty". Ale u ciebie wszystko jest spekulacją. Spekulowałeś ongi jako mały żydek w kawiarni dziennikarskiej i spekulujesz dziś, jako „wielki żyd", przed którym otwierają się nawet gabinety ministrów. Spekulujesz na sensacje, spekulujesz na wpływy i pieniądze, spekulujesz ciągle i zawsze, czasem z własnego pomysłu, tymczasem zaś na zamówienie jakiegś rządu, partji, kliki lub giełdy. Chwilami chłodno, z rafinowana djalektyką,—i z tem ci jest do twarzy. Chwilami jednak wrzeszczysz, wierzgasz, plujesz,—i z tem ci jest nie do twarzy. Na cztery mile czuć kabotyna. ktoś ci sufluje zbyt głośno, ktoś każe straszyć publiczność. A ty wyjesz, jak opętany, aby dać dowód, że jesteś prawdziwym... „teutonem".

Kogóż to chcesz przerazić, panie Teodorze? Paryż, Londyn i Genewę?

Ale w to chyba sam nie uwierzysz, aby tam ulękli się ciebie i dla przebłagania gniewu niemieckiego oddali wam cały Śląsk i wszystkich śląskich polaków. Trochę przecież i nam się należy, choćby dla zachowania pozorów sprawiedliwości i choćby dlatego, abyście po kilku latach nie wyprowadzili z pod ziemi swej 800-tysięcznej armji, swych pochowanych dział, bomb i granatów, swego na śląskim węglu i żelazie opartego militaryzmu.

Więc pan Teodor mierzy gdziendziej. Pan Teodor chce tylko Polskę przestraszyć. Cały wrzask jego i cały hermider tych dziesięciu tysięcy wieców, które pozawczoraj odbywały się na wielkim obszarze Niemiec, mają jeden jedyny cel: Aby w ramach już dokonanego podziału Śląska zmusić Polskę do uległości. Niby się grozi aljantom, niby się wyklina traktat wersalski, niby się przysięga: „Nie pogodzimy się nigdy",—ale w głębi duszy każdy sobie mówi: „Sprawa jest osądzona, od ententy nic już nie uzyskamy, wojny wyprowadzić na razie jeszcze nie możemy i chodzi tylko o to, aby 15-letnie prowizorjum gospodarcze na Śląsku, 15-letnie „condominium" zamienić w faktyczne pano-

Z Warszawy.

POWRÓT Z KURACJI.

Wczoraj rano powrócił z Berlina po kilku tygodniowym tam pobycie przedstawiciel pełnomocny Rosji sowieckiej w Warszawie p. Karachan.

Zobaczymy, oile kuracja wpłynęła na zna ma chorobę p. posła w Polsce.

RZĄD NASZ CAŁY JEDZIE DO POZNANIA.

Z inicjatywy Prezydenta Rady Ministrów p. Ponikowskiego, Rada Ministrów in corpore udaje się dn. 27 b. m. do Poznania P. Prezydent Ponikowski uda się do Poznania już 26 b. m. i w ciągu niedzieli będzie uczestniczył w szeregu uroczystości. Podczas Akademji, która się odbędzie w Ratuszu, p. Ponikowski wygłosi mowę polityczną.

TANIE JAJA.

Warszawski syndykat jajczarski odstąpił 40 wagonów jaj konserwowanych Ministrowi aprowizacji. Jaja te będą sprzedawane w sklepach po 9 marek za sztukę. (1)

SZKOŁA RADJOTELEGRAFICZNA W POLSCE

(w) W pierwszych dniach grudnia r. b. staraniem Y. M. C. I. w świeżo otwartym „Domu Młodzieży Polskiej", przy ul. okólnik nr. 9 w Warszawie, zostanie otwarta pierwsza szkoła radjotelegraficzna i radjotelefoniczna, pod dyrekcją przybyłego specjalnie w tym celu z Ameryki Mr. Henry Markoego. Narazie uruchomione będą dwa kursy, po 50 uczestników każdy. Program zajęć przewiduje 6 godzin wykładów teoretycznych w godzinach wieczornych po 2 godziny co drugi dzień i dwugodzinne zajęcie ranne, praktyczne z aparatami na własnej stacji. Szkoła nietylko ma na celu wyszkolenie zawodowe, ale i wykształcenie teoretyczno-praktyczne amatorów w dziedzinie radjotelegrafji. Kurs będzie trwał 6 miesięcy. Opłata za kurs wynosi 5,000 mk. miesięcznie. Pierwszeństwo będą mieli kandydaci studenci i ludzie ze średniem wykształceniem, jak również obeznani z telegrafem. Przewidywane jest otwarcie z powodu licznych zgłoszeń, drugiej szkoły dziennej.

Podania o przyjęcie do szkoły składać należy na ręce dyrektora Szkoły Radjotelegraficznej, p. Markoe. Warszawa, Okólnik 9. (Y. M. C. A.) (4)

ZNIESIENIE SĄDU POLOWEGO.

W Warszawie zarządzona została likwidacja sądu polowego Naczelnego Dowództwa.

Wieści z kraju.

—o—

Kokoszki -- Gdynia.

Donoszą z Gdańska, że w niedzielę dn. 20 p. m. odbyło się uroczyste poswięcenie nowo wybudowanej linji kolejowej Kokoszki Gdynia.

Obecnym przy poświęcaniu był również prezydent ministrów p. Ponikowski który przeciął wstęgę z zieleni, zamykającą bramę, wzniesioną po nad nowym torem.

Nastąpił objazd linji.

Linja ta długości 33 km. prowadzi przez teren falisty, lesisty, wśród stromych zboczy i skał ponad szeregiem strumyków.

Budowę tej linji rozpoczęto w listopadzie 1920 r., **ukończono ją w ciągu 10 miesięcy**, a w dniu 19 b. m. przekazano dyrekcji gdańskiej. Robotę ukończono **wyłącznie przy pomocy sił Krajowych i materjału krajowego**. Liczne trudności, techniczne były do pokonania.

Przy budowie pracowało 1800 robotników, a koszt nowej linji wyniósł 125 miljonów marek polskich. Kierownictwo budowy spoczywało w rękach wiceprezesa inż. Andrzejewskiego.

Pracami kierowali inż. Wędrychowski, Djakiewicz, Wojciechowski, Cichocki, Kulesza i Teodor Hieme.

Po drodze do Kokoszek dwukrotnie zatrzymano pociąg dla umożliwienia szczegółowego obejrzenia bardziej interesujących części budowy.

Z Kokoszek skierowano pociąg specjalny przez Kartuzy do Gdańska, skąd p. prezydent ministrów o godz. 6.25 wieczorem odjechał do Warszawy.

P. prezydent ministrów z racji uroczystości poświęcenia nowej linji kolejowej złożył na ręce wojewody Brejskiego pół miljona marek na budowę szkoły w Gdyni. 300,000 mk. na budowę kaplicy w tejże miejscowości i 200,000 mk, na założenie bibljoteki w Gdyni. (1)

Śmierć lotników.

Z Krakowa donoszą nam. Wczoraj zdarzyła się tu straszna katastrofa. Motor aeroplanu widocznie przestał działać i statek z wysokości 850 metrów runął na ziemię.

Dwóch pilotów, sierżant A. Kruk i żołnierz Aleks Maciejowski ponieśli śmierć na polach Rakowieckich. (1)

ZJAZD BIURALISTÓW KOLEJOWYCH.

Od dwóch dni odbywa się w Warszawie Zjazd biuralistów kolejowych z wykształceniem średnim, którzy byli najgorzej wynagradzani.

Wczoraj wybrano zarząd.

Sprawozdanie

z Loterji Miljonówek na Plebiscyt Górnośląski.

urządzonej staraniem pracowników Tramwajów Łódzkich.

Przychód:

Za sprzedane 122500 biletów loteryjnych po Mk. 20.—	Mk. 2,450,000
Komitet Plebiscytowy wyasygnował na wszelkie wydatki (druki, plakaty i t. d.) oraz na pokrycie 6-cio markowej nadwyżki przy nabywaniu 1000 mark. obligacji 4% państw. poż. premj.—	„ 174 278
	Mk. 2.624.27

Rozchód

1225 „ miljonówek" (4% państw poż. prem.) zakupionych w kwietniu r. b. w placówce № 3 po Mk. 1006.—	Mk. 1,232,350
Druk 200000 biletów, ogłoszenia, plakaty etc.	„ 166,928
Przekazano do Komitetetu Plebiscytowego połowę wpływu	„ 1,225,000
	Mk. 2,624.273

Repertorjum № 2113 z dnia 30 | 4 b. r. b. notarjusza Czesława Chrzanowskiego stwierdza, że z wydrukowanych 200000 biletów sprzedano 122500 oraz że Komitet Loterji zakupił 1225 „miljonówek", które na publicznym ciągnieniu w dn. 30 kwietnia r. b. w obecności przedstawicieli Województwa, Izby Skarbowej i Komitetu Plebiscytowego zostały wylosowane.

Tabele wygranych miljonówek umieszczone były w miejscowych pismach. W czasie od 30 kwietnia do 1 października r.b. wydano zgłaszającym się 675 miljonówek, a pozostałe 550 przekazano Komitetowi Plebiscytowemu w Łodzi

Łódź, dnia 11 listopada 1921 r.

Komitet Plebiscytowy Okręgu Łódzk. dla Górn. Śląska
Wiceprzewodniczący (—) E. Jasiński
Skarbnik (—) W. Stępowski.

Komitet Loterji Plebiscytowej
Pracown. Tramw. Łódzkich
Przewodniczący (—) J. Ring
Skarbnik (—) J. Sandomierski

Stwierdzając świetne wyniki akcji podjętej przez pp. pracowników tramwajów łódzkich, dowodem czego jest osiągnięcie na rzecz Górnego Śląska ponad półtora miljona marek, Komitet Plebiscytowy składa niniejszym wszystkim którzy przyczynili sie do urządzenia Loterji, a nadewszystko Szanownemu Zarządowi Komitetu Loterji wespół z inicjatorem WP. Józefem Sandomierskim wyrazy serdecznego podziekowania.

Przewodniczący
(—) biskup W. Tymieniecki
Skarbnik. (—) W. Stępowski
za Sekretarza (—) Г. Kieszczyński

wanie Niemiec"

Jak tego dokazać?

Przedewszystkiem zastraszyć Polskę. Zagrozić bojkotem, sabotażem, wojną ekonomiczną i na tem tle psycholocznem wyszachrować od nas dużo, jaknajwięcej. Przewiduje to już Temps paryski i przewiduje Eclair. Oba dzienniki bowiem przyznają, że ustrój przejściowy na Śląsku zawiera poważne niebezpieczeństwa dla Polski, że polacy, jako słabsi, „dla uniknięcia podrażnień i trudności" będą zmuszeni ciągle ustępować, że „produkcja śląska właściwie przypadła niemcom, a Polska otrzymałą tylko prawo zdobienia kopalni swemi sztandarami".

Więc dla pogłębienia tej przewagi niemieckiej trzeba Polskę straszyć, trzeba tak steroryzować opinję, aby tym grupom politycznym u nas, które oddawna szukają ratunku w Berlinie i gotowe są zawsze, choćby za cenę najdalszych ustępstw, kupować polsko—niemieckie przymierze, czyli spółkę wilka i barana, torować drogi centralistyczne w narodzie.

Z tej strony właśnie musimy w najbliższym czasie być przygotowani na każdą intrygę, a może nawet na zamach. Skoro tylko rozpoczną się tarcia nieuniknione na Śląsku, skoro tylko Niemcy, korzystając z elastycznej konwencji, ze swej potęgi ekonomicznej i naszego skrępowania w okresie przejściowym, zaczną bezczelnie wszystkiego żądać dla siebie i szantażować nasz naród, dziwne rzeczy dziać się będą w korytarzach podziemnych między Berlinem a Warszawą.

Nie udało się Niemcom kupić Śląska za 500 miljonów w złocie i korzystny traktat handlowy, ale 15 lat współrządów polsko—niemieckich" to dość czasu, aby podjąć nowe próby, zbudować nowe kombinację, odepchnąć Polskę od żłoba, przykuć ją do swojej taczki, oszukać, wycisnąć, skurczyć i może nakoniec pożreć. Piętnaście lat! Kto wie! Byle tylko znaleźć w Polsce dość krótkowzrocznych i ciasnych polityków. Byle tylko tym, którzy podczas wojny Napoleonem nazywali Wilhelma, tym, którzy powtarzają z maniackim uporem: „Berlin blizko a Paryż daleko" i tym, dla których jedyną miarą rozwoju narodowego jest łokieć kramarski — być szczeblem do władzy i wpływów.

Mózgiem tego ruchu na polskiej ziemi jest Kraków. Ale i Warszawa ma już swoje biura i kuźnie, które chcą przygotować „rewizję naszych sojuszów politycznych". Żydzi w Nowym Dzienniku mówią to bezczelnie, klika Kurjera Polskiego trochę ogledniej, a za kulisami słychać dziwne, przedziwne szelesty. Echa! Echa!

Przemysł i handel

—o—

— Giełda warszawska z dn. 22 b. m.

4½ Listy ziemskie 265	Dolary St.Zjd. 3625 3730
„ „ za 100 m. 71 75	Marki niem. —
5% „ m Warsz. 54 54	Franki franc. — —
6% „ obl. m. warsz. —	„ „ szwaj: —

Czeki i wpłaty.

Belgja 254½ 257½	Londyn 15 600 14700
Berlin 13 8½ 13,45	Nowy Jork. 3685 3700
Gdańsk — —	Paryż 263
Praga —	Wiedeń — —

Akcje:

Bank hand. — —	Ostrowiec 4525 4500
„ „ Dyskont. 2550	Rudzki 1675 1725
„ „ Kredyt. 2700 2750	Starachowice 3925 3850
„ „ Zjed. z. pol. —	Żyrardów —
Cukier 18 100 18060	Borkowski 1100 1125
Dzewo 1375 1425	Żegluga 1250
Lupop. — —	Jabkowscy 1150 1200
	Nafta 1975 2000

Łódzka czarna giełda z dnia 22 XI 1921 r.

Franki francuskie	260.
„ „ szwa,carskie	
Dolary	3735
Funty	14,700
Kor. czeskie	
„ „ austryjackie	0'60
Marki niemieckie	15,50

Tendencja zwyżkowa. Dolary mocniej.

— Wywóz z G. Sląska.

(ph.) Dziennik poznański donosi:

Komisja Międzysojusznicza w Opolu udziela pozwoleń na wywóz z Górnego Sląska tylko artykułów pochodzenia górnośląskiego, i to jedynie na wniosek odnośnego producenta lub fabrykanta górnośląskiego. przesłany Komisji bezpośrednio pod adresem „Comite consultatif des exportations Oppeln, Sedanstr 16“.

Wniosek o pozwolenie na wywóz musi zawierać nazwisko producenta albo firmy i ich siedzibę, nazwisko kupującego, kraj i miejscowość, do której towar wychodzi, ciężar lecz ilość wywożonego towaru (przy maszynach także numer fabryczny) i wartość towaru

Prócz tego do wniosku o pozwolenie na wywóz musi być dołączone świadectwo powodzenia (zaświadczenie producenta lub fabrykanta, że wywożony towar został wyprodukowany lub zrobiony na Górnym Sląsku) oraz rachunek wystawiony przez producetna mzględnie fabrykanta na imię kupującego.

— Groźba strajku w przemyśle Wielkopolskim.

Korespondent „Rzeczypospolitej“ pisze z Bydgoszczy:

Zanosi się tu na bardo ciekawą próbę sił pomiędzy Związkiem Fabrykantów, obejmującym okręg bydgoski, Toruń i Gniezno a Zjednoczeniem Zawodowem robotników. Na ostatnie żądanie robotników z przed 3 tygodni, domagające się podwyżki norm pracy aż o 50 proc., związek fabrykantów odpowiedział odmownie Sprawę oddano komisji pojednawczej, która rzecz tę załatwia kompromisowo, przyznając robotnikom w Poznaniu 25 prc. podwyżki, w Bydgoszczy zaś 20 prc.

Fabrykanci orzeczenia tego nie akceptowali. Odmowę swą motywują następująco:

Ogólną tendencją społeczeństwa w całej Polsce jest powrót do potanienia wszystkiego, co w całokształcie dać może ogólną taniość życia. W sprzeczności z tem jest dalsze śrubowanie cen robocizny. To musi być raz wreszcie wykluczone. Gdy tego nie chce uczynić rząd i występująca w jego imieniu t. zw. komisja pojednawcza, uczyni to zorganizowany kapitał w postaci związku fabrykantów tutejszych. Ogólne potanienie życia leży przedewszystkiem w interesie sfer robotniczych, więc te nie powinny szkodzić samym sobie.

Swoje postanowienie zaopatrzyli fabrykanci tutejsi w sankcję wykonawczą. Ponieważ Zjednoczenie Zawodowe grozi, iż wykonanie wyroku komisji rozjemczej wymusi strajkiem—wobec tego Związek Fabrykantów zapowiedział, że na pierwszy straik w jednej z fabryk związkowych odpowie lokautem wszystkich związkowych fabrykantów i przemysłowców.

Swe postanowienie Związek zakomunikował Zjednoczeniu Zawodowemu urzędowo dnia 10 b. m. Robotnicy wobec tego namyślają się b. poważnie, choć Zarząd Zjednoczenia nie wyklucza takiej próby sił.

Ale szanse na razie są dość nierówne. Na lokaut trzebaby odpowiedzieć strajkiem jeneralnym. Na taki strajk niema odpowiednich funduszy.

Ktoś, bardzo blisko stojący Zjednoczenia Zawodowego, informował mię, że w rezultacie i zarząd nie może się zdobyć na określoną decyzię, choć go radykalniejsze warstwy robotnicze, bałamucone przez niemieckich agitatorów, prą do proklamowania strajku.

W każdym razie najbliższe dni przyniosą rozwikłanie tej zagmatwanej sytuacji. Gdyby przyszło do lokautu, a w ślad za nim do strajku jeneralnego, byłaby to w każdym razie ciekawa próba sił między zorganizowaną pracą a kapitałem na terenie tak wybitnie przemysłowym, jak tutejszy.

— Redukcja waluf obcych.

Ograniczenie wydatków w walutach obcych wydało nadzwyczajne rezultaty, zwłaszcza w naszych ministerjach, i tak:

Prezydent Rady ministrów wydał w sierpniu 46.000 dolarów, a we wrześniu 5.000; ministerjum aprowizacji w sierpniu 1.132.000, a we wrześniu 188.000; Ministerjum kolei żelaznych w sierpniu 1.217.000, a we wrześniu 4.3000; minister. zdrow. publicz. w sierpniu 1590 dol., a we wrześniu 3 dol.; minister. Skarbu w sierpniu 417.000., a we wrześniu 231.000 dol.; minister. robót pub. z 17.000 zredukowało w sierpniu na 2000 dol.

Inne ministerja również ograniczyły w tym stosunku swoje wydatki.

— Gęsi polskie dla Anglji.

(ph) Jednym z pierwszych artykułów wywozowych, które wysłano z Polski do Anglji są — gęsi. Pierwsza partja w liczbie 2500 przybyła już do Hull z Gdańska i odpocząwszy w dokach Alberta po trudach podróży, została wysłana do firmy p. Londynem, gdzie będzie poddana odpowiedniej hodowli, aby w całym blasku zajaśnieć na targu świątecznym. Spodziewać się należy, że polska gęś zajmie na biesiadach wigilijnych poczesne miejsce obok tradycyjnego angielskiego „plum-puddingu“. — „Times“ zaznacza, że kilka gęsi zakończyło życie w drodze; lecz reszta zniosła daleką podróż doskonale i przybyła na miejsce przeznaczenia w najlepsze kondycji.

— Reemigracja przemysłu do Polski.

(ph) Jedna z większych fabryk wyrobów drzewnych na Słowaczyźnie, trudniąca się specjalnie wyrobem „łubianek“, to jest pudełek drewnianych, plecionych z wioru, zwróciła się do władz polskich o pozwolenie na przeniesienie się do Polski. Władze polskie zasadniczo zgodziły się na tę propozycję. Dodać należy, że dotychczas łubianki sprowadzane były przez nas z zagranicy, choć były one wyrabiane z drzewa, pochodzącego z Polski

— Drugi Targ Poznański

Sprawa urządzenia drugiego Targu Poznańskiego jest już zdecydowana. Będzie on organizowany albo w końcu marca, albo w początkach kwietnia 1922 r. Organizacją drugiego Targu zajmuje się ten sam urząd miejski. Biuro miejskiego urzędu drugiego Targu Poznańskiego jest już skompletowane. Jednym ze zadań, do których dążyć będzie Targ, to ograniczenie do minimum miejsc, w których umieszczone zostaną wzory. Według wszelkiego prawdopodobieństwa uda się zredukować do dwóch. Projektowana jest budowa kilku stałych pawilonów, przyczem uwzględnione będą możliwie wszystkie życzenia wystawców. Następnie urząd Targu zabiegać będzie o przeprowadzenie w drodze ustawy sejmowej zniżki kolejowej o 50 proc. zarówno dla wystawców, jak i gości, i to nietylko na Targ Poznański, lecz wogóle na wszystkie Targi, jakie urządzone będą w Polsce. Biuro miejskiego urzadu Targu Poznańskiego rozpoczęło swe czynności dnia 15 listopada i od tego dnia zaczeło przyjmować zgłoszenia wystawców, które winny być uskutecznione do końca lutego 1922.

— Nowe źródło naftowe

(ph.) Z Presburga donoszą: Na egbelskich polach naftowych wyrzucił nowo wiercony szyb taką masę ropy, że zalała ona w krótkim czasie całą okolicę. Wypływający strumień osiągnął wysokość ośmdziesięciu metrów. Wypływowi towarzyszyły częste eksplozje gazów. Zdaję się, że natrafiono na główny zbiornik egbelskich pokładów naftowych.

Cukier Leśmierski

w każdej ilości w workach 100 kilowych polecają hurtowo

Franciszek Glugla i S-ka

Łódź, ul. Południowa 28.

Uwadze pp. Kupców.

Po gruntownem odnowieniu i powiększeniu mojego składu wódek i win, przyjąłem zastępstwa kilku poważnych fabryk wódek poznańskich, między któremi fabrykę wódek i likierów Karola Rittera ze Strzelna, wyrabiającą znakomitą znaną ze swej dobroci

wódkę Kujawską na 40 i 45 pr.

jak również likiery i słodkie wódki, które polecam ze swego składu po cenach ściśle fabrycznych

Wagonowe zamówienia przyjmuje u siebie

Przędzalniana 89 Antoni Makówka.

Palta

damskie kosztują 17,500, 19,500. Suknie 4500 5,500 Dziecinne paltka 5000, 9000. Garniturki 6000-7000. Męskie garnitury 18000 24000. Jesionki 22000 28000

SZMECHEL i ROZNER
Łódź, Piotrkowska 100
Filja 190
449P

Deski, bale i drzewo opałowe

wagonowo, sprzedaje Biuro leśne Buseckiego Zawadzka 5
4417 K

Doktór Medyc.

Eug. Zeligsonowa

powróciła

przyjm. ul. 6 SIERPNIA 1 (Benedykta) od 11—3 Chor. kobiece, skórne i wener (kobiety), Masaż ginekologiczny Usuwanie włosów z twarzy elektrolizą. № 213 W. U. Z. d. 31|X 1921

396B

Drukarnia „ROZWOJU"

przyjmuje obstalunki

na wszelkie roboty drukarskie.

KUPUJĘ

brylanty złoto, srebro perły, djamenty, stare zęby, garderobę, płacę ceny najwyższe.
Konstantynowska 7, prawa oficyna, I piętro, Z. Milich.

Fokowe palto

sprzedam tanio **Cegielnia na 56** front I-sze piętro.

438K10

Wyprzedaż

wozów ciężarowych i lekkich, platform resorowych i furgonów codziennie; Przejazd 67, od godz. 12 do 4 po południu.

399D

Potrzebni wykwalifikowani

bankowcy

na wyższe i pomocnicze stanowiska. Oferty adresować: Warszawski Bank Zjednoczony, Sp. Akc. Oddział w Łodzi ul. Piotrkowska 77.

(441Kę

Mandoliny własnego wyrobu. Wielki Wybór instrumentów muzycznych i gramofonów po cenach przystęp...n poleca

Feliks Bcniewicz

Łódź, ul. Targowa 38.

reperacje wykonuje szybko i dokładnie 36K12b

Zaginął pies

biały szpic, z małą szramą na czole, wabi się Miś. Odprowadzić za wynagrodzeniem Moniuszki 11 m. 19.

442Kl

Rutynowana BIURALISTKA obeznana z księgowością poszukiwana Oferty do Rest. L O U V R E Piotrkowska 86 434d

Zaginela przepustka graniczna wydana w P. K. U. w Lodzi na imię Jana Bajera łaskawy znalazca zechce zwrócić ul. Gubernatorska 22

Żecnagen Aleksander zagubił kartę powołania wydaną w Łodzi 3412—3

Kałach Marji Grabowa 23 skradziono dowód osobisty wyd. w gm. Koźminek —2

Drobne ogłoszenia:

Kupno i sprzedaż:

A.A.A Kupuję meble dywany garderobę futra maszyny do szycia płacę najlepiej Wainraich Benedykta 19 6

A!A Meble sypialne stołowe szafy łóżka stoły krzesła wiedeńskie oraz inne sprzedaje Piotrkowska 108 Przeździecki 3558—0

A Meble sypialne, stołowe kuchen., szafy łóżka stoły krzesła wiedeńskie oraz inne sprzedaje Przeździecki Piotrkowska 108 3272—4

A. Meble kanapy otomany kozetki materace sprzedaję tanio stolarnia Orla 23 3427—3

A. Meble masyw dębowe własnego wyrobu sprzedaję najtaniej Kaczorowski Piotrkowska 35 podwórze 3414—3

Bilard kręgielkowy do sprzedania Jakóba 13 stolarnia 3406—2

Dom o 10 mieszkaniach do sprzedania zaraz sklep i dwa pokoje do odstąpienia wiadomość Przejazd 71 w sklepie drzewa 3415—2

Dom przy kolei 2,500000 dom na Szlezinga 2,000,000 w dobrym stanie tanio byle zaraz Łódź Gubernatorska 30 Kurkowski 3425—1

Do sprzedania gospodarstwo ziemne w dobrym stanie w tym 3 mor lasu oraz ogrodu 2 mor pobudynki są w dobrym stanie w powiecie Brzezińskim gmina Wiesłoków we wsi Warszewice od Wl Piotrowskiego 3403—1

Dwa łóżka do sprzedania obejrzeć można od 6-8 godz wieczorem Sienkiewicza 79—66 3391—1

Dom narożny w śródmieściu sprzedam za 16 miljonów Al 1 Maja 16 Woźniak albo restauracja Piotrkowska 66 3370—1

Herbaciarnię sprzedam Targowa 12 Szmydt 3338—1

Kanarki sprzedam w dobym gatunku tanio i z dobrym śpiewem Gubernatorska 16 Zborowski 3378—2

Okazyjne sprzedam magiel Przejazd 48 3405—3

Maszynę do szycia sprzedam w dobrym stanie niedrogo w cenie 20 tysięcy Muras u Odyńca 3 Chojny 2268—2

Rower okazyjnie do sprzedania Cegielniana 66 m 16 3417—1

Sprzedam futro podróżne czarne siodło oraz skrzypce instrument znakomity tylko dla znawców Andrzeja 45 14 3408—1

Sprzedam meble i wózek dziecinny Sienkiewicza 59 oficy na 2 piętro 2 wejście mieszkania 26 3419—2

Sklep z mieszkaniem zdatny na manufakturę galanterję Gubernarnatorska 30 Kurkowski 3424 / 1

Sklep spożywczy do sprzedania oraz pokój z kuchnią wiadomość ul Sikawska 4 3426—2

Sprzedam otomanę stoł krzesła lustro kolebacz muzykę etażerkę obraz Przejazd 24—3 3429—2

Sprzedam futro (kimono) okazyjnie tanio Jujusza 27 u krawca Wierzbickiego 3372—2

Sprzedam dwie dorożki dwie bryczki jedną resorkę mała furgon piekarski kryty dwie bryki towarowe jedna mała rolważka na małego konia Kalenbachą 24 u gospodarza 3388—2

Sklep kolonialny mam do sprzedania wraz z całem urządzeniem i meblami z powodu wyjazdu Pańska 16 3340—1

Urządzenie sklepowe sprzedam solidnej roboty tanio ul Nawrot 35 sklep 3404—2

Zaraz do sprzedania sklep konfekcji damskiej przytem duży pokój frontowy Kilińskiego 187 3288—1

10.000.000 Przeznaczamy na straty aby obniżyć ceny do 50 % taniej! Meble towary wełniane bawełniane płótna trykoty bielizna obuwie modna garderoba Kto chce cośkolwiek kupić prosimy sprawdzić nasze ceny są najtańsze w Chrześciańskim Jarmarku Piotrkowska 44 Uwaga I piętro obstalunki pracwnia krawiecka własna 3343—7

Różne:

Angielski język daje możność podróżować po całym świecie Daje dostęp do bogatej literatury naukowej i beletrystycznej. Otwiera karjery handlowe i dyplomatyczne. Można go się nauczyć praktycznie w 4 miesiące na kursach W. S. Jesienia Hotel Manteufel Zachodnia 45 3287—2

A! Meble łóżka szafy lustra otomanę leżankę zegar bieliźniarkę umywalnie kredens stół krzesła biurko wysprzedam tanio Piotrkowska 223—3 front 3354—3

Akuszerka Pipikowa Piotrkowska 132—14 dla pań przyjezdnych pokój 3371—14

Akuszerka Stradlowa przyjmuje Zgierska 108 3392—9

Akuszerka Nowakowska Dzielna 34 przyimuje od 9—1 2 6 3410—1

Kucharka potrzebna zaraz świadectwa pożądane Południowa 26 Fiszer 3407—1

KTO chce być zdrów na żołądek niech jada pożywne i smaczne obiady w prywatnym domu przy Cegielnianej 66—16 (oc 2 zd-3416—5)

Krawiec polski nagrodzony dyplomem kroju Akademji Dreśdeńskiej przyjmuje obstalunki ubiorów mężkich i damskich okryć Zamówienia wykonywa ściśle w oznaczonym terminie Zielona 10 A. Gramens 3390—1

Młody energiczny człowiek z kilkuletnią praktyką biurową poszukuje posady Łaskawe oferty sub. Z. 27 do Redakcji Rozwoju 3421—2

Nauczyciel poszukuje korepetycji lub odpowiedniego zajęcia a także pokoju Oferty do Rozwoju pod Zajęcie 3373—4

Odstąpie pokój umeblowany Wiadomość Słowiańska № 15 m. 42 parter lewa oficyna 3377—2

Potrzebny woźnica do zakładu pogrzebowego Otrzyma mieszkanie i pensję. Ogrodowa 20 3420—1

Przybłąkał się pies mały żółty odebrać można za zwrotem kosztów Napiórkowskiego 86 u Szychty piwiarnia 3418—1

Potrzebna służąca w starszym wieku Wólczańska 137—36 3380—1

Pieski białe (szpice) dwu miesięczne sprzedam Główna 62 dozorca wskaże 3389—1

Pokój razem kuchenka z meblami odstąpie Sosnowa 3 Wojciebhowski od 10—12 3402—1

Tapicerski zakład przyjmuje obstalunki i przerabia meble materace i t. d. Nawrot 35 P Kwiatkowski 5397—2

Ważne dla pań krawcowych przyjmuje obstalunki modnych eleganckich haftów ręcznych Wanda Bossówna Nawrot 8 lewa oficyna parter od 1—7 popołudniu 3384—2

Zaginęła suczka szczurnik Odprowadzić za nagrodą Napiórkowskiego róg Sosnowej do rzeźnika 3393—2

Zaginął pies rasy Doberman wabi się Bob Oddać proszę Anny 30 3415—2

Zaraz do wynajęcia sklep i pokój zdatne dla szewca lub krawca Dworska 26 3423—2

Zamienie mieszkanie ciepłe środkowe na trzecim piętrze na mieszkanie na parterze albo na sklep bez urządzenia byle w dobrym punkcie Oferty sub. Ciepłe mieszkanie 3376—2

Zagubione dokumenty

Grynkiewjcz Filip zagubił tymczasowe zaświadczenie demobilizacyjne wyd w Łęczycy 3379—2

Grajbich Edmund zagubił kartę bezterminowego urlopu wyd. w P. K. U. w Łodzi 3399—2

Kromkop Hil zagubił kartę bezterminowego urlopu wydaną w Łasku 3382—2

Łuczak Władysław zam. w Łodzi zagubił paszport niem. wyd. w Łodzi 3394—2

Matuszewski Bolesław zagubił kartę bezterminowego urlopu wydaną w Kielcach 3415—3

Pestka Antoni zagubił kartę bezterminowego urlopu wyd przez Komisje w Łasku 3383—2

Sackheim Rebeka vel Rela zagubiła dowód osobisty wydany w Łodzi 3387—2

Sarna Marja Wólczańska 43 zagubiła paszport polski wydany w Łodzi 3401—2

Wojtasik Bolesław zagubił kartę bezterminowego urlopu wydana w Łodzi 3396—2

Werner Roman zagubił dowód osobisty wyd. w Warszawie oraz kartę bezterminowego urlopu wydaną w Kaliszu 3428—3

Witelshon Zygmunt zagubił paszport niemiecki wydany w Łodzi 3422—3

CENA OGŁOSZEN PRZED TEKSTEM I W TEKŚCIE — 90 mk. ZWYCZAJNE — 40 mk., NEKROLOGI — 50 mk., KOMUNIKATY — 60 mk. DROBNE OGŁOSZENIA — 5 mk. ZA WYRAZ NAJMNIEJ 50 mk. DLA POSZUKUJACYCH PRACY — 4 mk. OGŁOSZENIA ZAMIEJSCOWE 50 PROC. DROŻEJ, ZA GRANICZNE 100 PROC. DROŻEJ. Stronica przed tekstem i w tekście dla ogłoszeń podzielona na 6 łamów, za tekstem 5 łamów. w tekście i przed tekstem przyjmujemy ogłoszenia i nekrologi na 2, 4, i 6 łamów. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarjum uważa Redakcja za bezpłatne. Można zamawiać „Rozwój" w Zgierzu u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa.

Każda nowa podwyżka obowiązuje już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

Red. odp. Seweryn Bańkowski. W tłoczni W. Czajewskiego